

Sygn. akt II Ca 392/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch - Kozak Protokolant: Dorota Hordziejewska, Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku W. S.

z udziałem P. S., E. S. (1), S.

S. syna S. i L. S.

o podział majątku wspólnego S. S. (1), syna B. i E.

S., dział spadku po S. S. (1), synu B. i zniesienie

współwłasności

na skutek apelacji uczestników P. S. i S.

S., syna S.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Lubartowie

z dnia 29 sierpnia 2013 roku, sygn. akt I Ns 555/12

postanawia:

I. zmienić częściowo zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylić punkt III tego postanowienia;

II. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawcę i uczestników zgodnie z ich udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 392/14

UZASADIENIE

We wniosku z dnia 27 września 2012 roku wnioskodawca W. S. domagał się ustalenia, że w skład majątku wspólnego S. S. (1) i E. S. (1) oraz spadkowego po S. S. (1), zmarłym dnia 29 stycznia 1982 roku w L., ostatnio stale zamieszkałym w J., wchodzi nieruchomości objęta księgą wieczystą Kw Nr (...), stanowiąca działkę gruntu o powierzchni 0,0455 ha, oznaczona numerem (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 148 m², położona przy w L. ul. (...) o wartości 330000 zł, dokonania działu spadku po S. S. (1) i zniesienia współwłasności w ten sposób, aby

opisaną nieruchomość przyznać na wyłączną własność uczestnika P. S. z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy w kwocie 41.250 zł, ewentualnie przez podział cywilny, dokonanie sprzedaży przedmiotowej nieruchomości i podział kwoty uzyskanej ze sprzedaży w stosunku odpowiednim do posiadanych udziałów pomiędzy współwłaścicieli oraz zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa w postępowaniu nieprocesowym według norm przepisanych.

Uczestnik P. S. uznał wniosek co do zasady, wnosząc o ustalenie, że w skład spadku po S. S. (1) wchodzi udział do 1/2 części we współwłasności nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw Nr (...) Sądu Rejonowego w Lubartowie opisaną przez wnioskodawcę i dokonanie działu spadku poprzez przyznanie nieruchomości na jego wyłączną własność bez obowiązku spłat na rzecz pozostałych spadkobierców S. S. (1).

Uczestnicy E. S. (1), S. S. (1) i L. S. przyłączyli się do stanowiska uczestnika P. S..

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Lubartowie w sprawie I Ns 555/12:

I. ustalili, że w skład majątku wspólnego S. S. (1) i E. S. (1) wchodziło prawo własności nieruchomości położonej w L., obręb (...) – Ś., oznaczonej według ewidencji gruntów jako działka numer (...) o powierzchni 0,0455 ha, dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Lubartowie prowadzona jest księga wieczysta Kw Nr (...);

II. dokonał podziału majątku wspólnego S. S. (1) i E. S. (1), działu spadku po S. S. (1) i zniósł współwłasność opisaną w punkcie I nieruchomości w ten sposób, że przyznał tę nieruchomość na wyłączną własność uczestnikowi P. S.;

III. zasądził od uczestnika P. S. na rzecz wnioskodawcy W. S. tytułem spłaty związanej ze zniesieniem współwłasności nieruchomości kwotę 38520 zł, płatną w terminie do dnia 30 czerwca 2014 roku z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminu płatności od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

IV. obciążył każdego z uczestników kosztami jego udziału w sprawie;

V. nakazał ściągnąć od wnioskodawcy W. S. i od uczestnika P. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubartowie kwoty po 218,91 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. S. (1) i E. S. (1) z domu W. zawarli związek małżeński w dniu 27 lipca 1954 roku.

W dniu 14 czerwca 1971 roku małżonkowie S. nabyli od A. M. niezabudowaną nieruchomość położoną w L., przy ul. (...), o powierzchni 0,0455 ha. Nieruchomość ta oznaczona jest obecnie według ewidencji gruntów jako działka numer (...), położona przy ul. (...). W 1975 roku S. S. (1) i E. S. (1) wybudowali na niej dom mieszkalny o powierzchni użytkowej 148 m².

Małżeństwo S. S. (1) i E. S. (1) ustało z chwilą śmierci S. S. (1) w dniu 29 stycznia 1982 roku.

Postanowieniem z dnia 12 maja 2009 roku w sprawie I Ns 170/09 Sąd Rejonowy w Lubartowie stwierdził, że spadek po S. S. (1) nabyli na podstawie ustawy żona E. S. (1) i dzieci S. S. (1), W. S. i L. S. po 1/4 części każde z nich.

Na działce numer (...) po śmierci S. S. (1) początkowo zamieszkiwali uczestniczka E. S. (1) oraz wnioskodawca W. S. i uczestnik S. S. (1) z rodzinami. W latach 1980-tych wnioskodawca W. S. własnym kosztem wybudował na działce numer (...) garaż. W 1987 roku, kiedy W. S. wyprowadzał się z domu przy ulicy (...), otrzymał od uczestnika S. S. (1) kwotę 35.000 zł, która miała stanowić zwrot nakładów wnioskodawcy na wybudowanie garażu. W tym samym roku S. S. (1) dał wnioskodawcy ponadto kwotę 130.000 zł, a w 1990 roku – 1.500.000 zł; pieniądze te wnioskodawca przeznaczył na wykończenie swojego budynku mieszkalnego. Przekazanie tych kwot przez uczestnika na rzecz wnioskodawcy miało w ich intencji stanowić rozliczenie związane z prawem własności domu znajdującego się na działce numer (...). W związku z tym wnioskodawca w dniu 22 kwietnia 1990 roku w obecności pozostałych członków rodziny sporządził oświadczenie, w którym potwierdził fakt otrzymania wskazanych kwot od uczestnika

oraz stwierdził, że „nie rości żadnych praw do posiadłości mieszczącej się przy ul. (...)”, a „należną mu część oddaje w posiadanie brata S. S. (1) i jego żony E.”.

W dniu 23 lipca 2012 roku uczestnicy E. S. (1), S. S. (1) i L. S. zawarli z uczestnikiem P. S. umowę darowizny, mocą której L. S. darował swój udział we współwłasności działki numer (...) wynoszący 1/8 części uczestnikowi S. S. (1), a następnie uczestnicy E. S. (1) i S. S. (1) darowali P. S. całe swoje udziały we współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem, wynoszące łącznie 7/8 części. Darowizny zostały przyjęte przez obdarowanych.

Aktualna rynkowa wartość nieruchomości położonej w L. przy ul. (...), będącej przedmiotem postępowania, oznaczonej według ewidencji gruntów jako działka numer (...) wynosi 308.160 zł.

Sąd ustalił, że wnioskodawca W. S. pracuje jako kierowca, zarabia .2000 zł netto miesięcznie, prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z żoną, która pobiera rentę w wysokości 600 zł miesięcznie. Wnioskodawca i jego żona nie mają nikogo na utrzymaniu, są współwłaścicielami nieruchomości o powierzchni 500 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym, posiadają 30-letni samochód, nie mają innego majątku ani oszczędności.

Ponadto Sąd ustalił, że uczestnik P. S. jest zatrudniony na czas określony do 5 marca 2014 roku, jako operator wózka widłowego i zarabia 1.900 zł miesięcznie. P. S. prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z żoną, która jest bezrobotna i nie pobiera zasiłku dla bezrobotnych. Mają na utrzymaniu córkę w wieku 4,5 roku. Uczestnik jest właścicielem 20-letniego samochodu O. (...) i współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...).

Uczestniczka E. S. (1) utrzymuje się z emerytury, która wynosi 1.300 zł miesięcznie. Nie ma innych źródeł dochodu, nie posiada majątku ani oszczędności. Prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z uczestnikami S. S. (1) i P. S. i ich rodzinami.

Uczestnik S. S. (1) nie pracuje, jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku, pozostaje na utrzymaniu żony, która pracuje jako księgowa. Uczestnik i jego żona pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej.

Uczestnik L. S. wykonuje zawód mechanika – spawacza, zarabia 1.500 zł miesięcznie, prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z żoną, która pracuje jako salowa i zarabia około 20.000 zł rocznie. Uczestnik prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 8 ha, posiada dwa samochody, ciągnik i kombajn.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych, które nie były w sprawie kwestionowane. W ocenie Sądu w pełni wiarygodna była również opinia biegłego J. R. oraz zeznania wnioskodawcy i uczestników, które w zakresie przedstawionych ustaleń faktycznych były zgodne i nie nasuwały wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Ostatecznie w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, że w skład spadku po S. S. (1) wchodził jedynie udział do 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej w L., obręb (...) – Ś., oznaczonej jako działka numer (...) o powierzchni 0,0455 ha. Sąd Rejonowy podkreślił, że wnioskodawca i uczestnicy zgłosili zgodny wniosek o przyznanie nieruchomości na wyłączną własność uczestnika P. S., dla którego nieruchomość stanowi centrum życiowe, natomiast wszyscy współwłaściciele nieruchomości poza wnioskodawcą jeszcze przed wszczęciem postępowania rozporządzili swoimi udziałami we współwłasności w ten sposób, iż ostatecznie przypadły one uczestnikowi. Mając na uwadze treść przepisu art. 1036 k.c. Sąd doszedł do przekonania, że wskazany zgodnie przez wnioskodawcę i uczestników sposób zniesienia współwłasności był zgodny z intencją darczyńców i obdarowanych, wynikającą z umowy z dnia 23 lipca 2012 roku, w związku z czym nie było podstaw do kwestionowania skuteczności tej umowy. Mając te okoliczności na względzie oraz treść przepisu art. 1035 k.c., art. 622 § 2 k.p.c., oraz art. 687 k.p.c. Sąd orzekł jak w punkcie II postanowienia.

Sąd ustalił, w oparciu o zgodne zeznania zainteresowanych, w szczególności wnioskodawcy W. S. i uczestnika S. S. (1), iż wnioskodawca w przeszłości otrzymał od uczestnika S. S. (1) łącznie 1.665000 zł (przed denominacją), przy czym suma ta została przekazana tytułem rozliczeń związanych ze współwłasnością nieruchomości wchodzącej w skład

spadku po S. S. (1), a jej otrzymanie stanowiło podstawę sporządzenia przez wnioskodawcę pisemnego oświadczenia o „zrzeczeniu się” na rzecz brata praw do tej nieruchomości. Sąd zaznaczył, że wnioskodawca i uczestnik formułowali rozbieżne twierdzenia co do tego, czy kwota ta miała być uiszczona tytułem rozliczeń udziału E. S. (1), który miał zostać w przyszłości przekazany uczestnikowi, czy też tytułem rozliczeń ze spadku po S. S. (1), przy czym podkreślił, że spór ten nie miał znaczenia w sprawie, gdyż umowa zawarta przez wnioskodawcę i uczestnika była nieważna w świetle przepisu art. 1047 k.c. jako umowa o spadek po osobie żyjącej. Zdaniem Sądu Rejonowego, również gdyby umowa ta miała stanowić umowę działu spadku po S. S. (1), zbycia udziału w spadku po S. S. (1), czy też wyłącznie zbycia udziału we współwłasności nieruchomości wchodzącej w skład spadku po S. S. (1) – była nieważna z uwagi na niezachowanie przy jej sporządzeniu formy aktu notarialnego, z uwagi na to, że w skład spadku wchodzi nieruchomość, (art. 1037 § 2 k.c., art. 1052 § 3 k.c., art. 158 k.c. w związku z art. 73 § 2 k.c.).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że skoro umowa nieważna nie wywołuje skutków prawnych, zrzeczenie się przez wnioskodawcę w złożonym w dniu 22 kwietnia 1990 roku oświadczeniu praw do nieruchomości będącej przedmiotem postępowania nie pozbawiło go uprawnienia do domagania się spłaty z tytułu działu spadku po S. S. (1) i zniesienia współwłasności działki numer (...), zaś uczestnik S. S. (1) mógł domagać się zwrócenia mu przez wnioskodawcę uiszczonej w wykonaniu nieważnej umowy kwoty. W ocenie Sądu Rejonowego, istnienie takiej możliwości nie miało jednak wpływu na rozliczenia związane z dokonaniem działu spadku i zniesieniem współwłasności w niniejszej sprawie – już choćby z tego względu, że do uiszczenia spłaty, w związku ze sposobem zniesienia współwłasności, obowiązany był uczestnik P. S., nie zaś S. S. (1).

Mając na względzie powyższą argumentację Sąd uznał żądanie wnioskodawcy zasądzenia na jego rzecz od uczestnika P. S. spłaty związanej ze zniesieniem współwłasności co do zasady za usprawiedliwione. Wobec faktu, iż w skład spadku po S. S. (1) wchodził udział do 1/2 części we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w L., a wnioskodawca nabył spadek po ojcu w 1/4 części, Sąd uznał, że spłata należna wnioskodawcy odpowiadać winna 1/8 wartości nieruchomości stanowiącej jedyny składnik spadku i równocześnie będącej przedmiotem współwłasności. Sąd ustalił, iż aktualna rynkowa wartość działki numer (...) wynosi 308.160 zł; 1/8 z tej kwoty to 38.520 zł i taką też spłatę Sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy.

Sąd pierwszej instancji, mając na względzie przepis art. 212 § 3 k.c., uznał, że w świetle sytuacji rodzinnej i majątkowej wnioskodawcy i uczestników, twierdzenie uczestnika P. S., iż nie jest w stanie dokonać całej spłaty w krótkim terminie, ani nawet w proponowanych przez wnioskodawcę ratach, zasługiwało na wiarę. W tym zakresie Sąd wziął pod uwagę wysokość dochodów uczestnika, mającego na utrzymaniu niepracującą żonę i dziecko. W konsekwencji w ocenie Sądu odroczenie terminu płatności spłaty należnej wnioskodawcy od uczestnika do końca czerwca 2014 roku (o 10 miesięcy) było uzasadnione, gdyż czas ten winien być wystarczający, by umożliwić uczestnikowi podjęcie działań zmierzających do zapewnienia środków na spłatę, w szczególności zaciągnięcie kredytu po uzyskaniu stałego zatrudnienia od kwietnia 2014 roku; na wypadek zaś gdyby nie doszło do spełnienia oczekiwań uczestnika dotyczących jego zatrudnienia pozostałby jeszcze trzymiesięczny okres (od kwietnia do czerwca 2014 roku), w czasie którego uczestnik mógłby podjąć innego rodzaju działania w celu uzyskania kwoty niezbędnej dla zaspokojenia wnioskodawcy. W ocenie Sądu taki okres nie narusza również słuszych interesów wnioskodawcy, skoro on i jego żona dysponują stałymi źródłami dochodu, a ich sytuacja materialna nie wymaga natychmiastowego uzyskania środków ze spłaty. Sąd wziął pod uwagę również, iż od śmierci S. S. (1) upłynęło przeszło 30 lat, a wnioskodawca nie podejmował dotąd działań zmierzających do uregulowania sytuacji prawnej majątku spadkowego, w związku z czym niespełna roczny okres odroczenia terminu płatności spłaty nie narazi, w ocenie Sądu, wnioskodawcy na szczególną uciążliwość.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., z kolei o nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.).

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli uczestnicy P. S. oraz S. Ł..

Apelujący P. S. zaskarżył orzeczenie Sądu pierwszej instancji w części, tj. w punkcie III postanowienia, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez nie rozstrzygnięcie o całokształcie stosunków prawnych łączących współwłaścicieli do chwili zniesienia współwłasności;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że P. S. nie mógł domagać się zaliczenia na poczet spłaty kwot przekazanych poprzez jego ojca S. S. (1) wnioskodawcy W. S..

Uczestnik domagał się zmiany postanowienia w zaskarżonej części poprzez uchylenie punktu III postanowienia i uznania, że udział W. S. w nieruchomości spadkowej został spłacony w całości.

Podobnie apelujący uczestnik S. S. (1) zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego również w części, a mianowicie punkt III postanowienia, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez nie rozstrzygnięcie o całokształcie stosunków prawnych łączących współwłaścicieli do chwili zniesienia współwłasności;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że P. S. nie mógł domagać się zaliczenia na poczet spłaty kwot przekazanych poprzez jego ojca S. S. (1) wnioskodawcy W. S..

Uczestnik domagał się zmiany postanowienia w zaskarżonej części poprzez uchylenie punktu III postanowienia i uznania, że udział W. S. w nieruchomości spadkowej został spłacony w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można jednak w pełni zgodzić się z oceną prawną ustalonego stanu faktycznego, wyrażoną przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, w szczególności zaś co do charakteru i celu umowy zawartej między wnioskodawcą i uczestnikiem S. S. (1).

Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że zawarta bez zachowania formy aktu notarialnego umowa o dział spadku, zniesienie współwłasności, przeniesienie własności udziału w przedmiocie należącym do spadku, przeniesienie udziału w spadku lub przeniesienie prawa własności udziału, o ile dotyczy nieruchomości, jest nieważna. Niezasadnie jednak w okolicznościach niniejszej sprawy uznał, że W. S. i S. S. (1) łączyła tego rodzaju umowa.

Ustalenie jaki był przedmiot i cel umowy zawartej przez wnioskodawcę i uczestnika S. S. (1) nie jest możliwe bez rozważenia okoliczności poprzedzających sporządzenie dokumentu prywatnego z dnia 22 kwietnia 1990 roku, złożonego na k. 17, 18, bo trzeba powiedzieć, że data jego spisania nie jest tożsama z datą zwania umowy. Powyższe wynika tak z treści tego dokumentu, jak i z zeznań wnioskodawcy i uczestników złożonych przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

W świetle zgromadzonych dowodów bezspornym jest, że po śmierci S. S. (1) na spadkowej nieruchomości pozostała wdowa E. S. (1) oraz dwaj synowie spadkodawcy – W. i S. S. (1). W. S. w latach 80 – ych XX wieku prowadził budowę własnego domu. W związku z wydatkami ponoszonymi na tę budowę już wówczas zwrócił się do brata S. S. (1) o pieniądze na poczet spłaty z przysługującego mu udziału w spadku po ojcu. Logicznym jest zatem wniosek, że wówczas też podjął decyzję o tym, że nie będzie się w przyszłości domagał spadku w naturze. Zapłata żądanej należności odbywała się w ratach: dwie raty na łączną kwotę 130.000 st. zł w 1987 roku i jedna rata w kwocie 1.500.000 st. zł w 1990 roku. Niezależnie od tego S. S. (1) w 1987 roku zwrócił bratu W. nakłady poczynione przez niego na wybudowanie garażu w wysokości 35.000 st. zł (umowa k. 17, 18). Powyższe przemawia za uznaniem, że wnioskodawca i uczestnik

S. S. (1) zawarli najpóźniej w 1987 roku umowę o charakterze obligacyjnym, której przedmiotem było świadczenie przez S. S. (1) na rzecz W. S. środków pieniężnych na poczet spłaty należnej wnioskodawcy w przyszłym dziale spadku pozostałego po ojcu. W dniu 22 kwietnia 1990 roku doszło tylko do spisania dokumentu nazwanego „Umowa”, który zawierał jednak tylko oświadczenie wnioskodawcy. Treść oświadczenia jest jednoznaczna i w istocie potwierdza fakt wcześniejszego zawarcia przez wnioskodawcę i uczestnika S. S. (1) umowy ustnej o dokonanie spłaty z udziału spadkowego oraz fakt jej wykonania przez uczestnika. Nie wzbudza ono w tym zakresie wątpliwości interpretacyjnych, wobec wyrażonego jasno stwierdzenia „nie roszczę żadnych praw do posiadłości...”, „należną mi część otrzymałem w gotówce...”. Oświadczenia o nieroszczeniu praw do posiadłości nie można przy tym odczytywać jako oświadczenia o przeniesieniu udziału w prawie własności nieruchomości spadkowej. Jest tak dlatego, że: po pierwsze nie wskazuje ono osoby nabywcy prawa, po drugie w treści „umowy” z dnia 22 kwietnia 1990 roku wnioskodawca zamieścił jednocześnie oświadczenie, iż oddaje należną mu część jedynie w posiadanie brata S. S. (1) i jego żony (k. 17, 18). W tej sytuacji można uznać jedynie, że po wykonaniu umowy przez S. S. (1) w zakresie dokonania spłaty z udziału spadkowego, wnioskodawca przeniósł na jego rzecz oraz na rzecz jego żony przysługujące mu z mocy art. 206 k.c. prawo do posiadania wspólnej nieruchomości, nie zaś prawo własności udziału w tej nieruchomości. Powyższe potwierdza treść zeznań wnioskodawcy, który na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 października 2014 roku stwierdził, że oświadczenie z dnia 22 kwietnia 1990 roku rozumiał w ten sposób, że należną mu część po ojcu oddał w posiadanie brata oraz, że to było tak, że on wziął pieniądze, a brat miał tam zamieszkać (k. 170v - 171). Podobnie cel umowy określił uczestnik zeznając, że spłacał te pieniądze, bo miał tam zamieszkać, dom miał przejść (nie zaś, że przeszedł) na niego (k. 171). Także matka stron umowy w taki sposób oceniła jej treść. Zeznała bowiem, że chodziło o to, iż „wnioskodawca już nic więcej nie chce, że on już nie chce żadnej spłaty, bo S. mu już i tak dużo dał” (k. 49), „po tej umowie to ja uważałam, że to koniec, że przestanie po te spłaty bez końca przychodzić” (k. 172).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w ramach swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c., dopuszczalne jest między spadkobiercami zawarcie umowy o dokonanie wcześniejszych, niż podział spadku w naturze, rozliczeń finansowych z tytułu roszczeń przysługujących współspadkobiercom, w tym dokonanie spłaty z wartości należnego udziału spadkowego lub z wartości części takiego udziału, których podstawą będzie decyzja spadkobiercy spłacanego, iż w przyszłym dziale spadku nie będzie domagał się realizacji przysługującego mu prawa poprzez przyznanie spadku w naturze w zakresie, w jakim został zaspokojony finansowo. Niewątpliwie prawnie możliwe i dopuszczalne jest też zawarcie między spadkobiercami umowy o przeniesienie posiadania przedmiotu należącego do spadku, bądź przeniesienie posiadania części spadku funkcjonalnie wydzielonej do korzystania. Dla ważności tego rodzaju umów nie jest przewidziana szczególna forma. Ta bowiem jest zastrzeżona do umów o dział spadku, jeśli do spadku wchodzi nieruchomość (art. 1037 § 2 k.p.c.), dla umów o zbycie udziału w przedmiocie należącym do spadku o ile przedmiotem tym jest nieruchomość (art. 1036 k.c. w zw. z art. 158 k.c.), dla umowy zobowiązującej do zbycia spadku lub udziału w spadku oraz dla umowy przenoszącej spadek lub udział w spadku (art. 1052 § 3 k.c., art. 1051 k.c.).

Tym samym Sąd Okręgowy, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, doszedł do wniosku, że W. S. i S. S. (1) zawarli najpóźniej w 1987 roku ważną umowę ustną, której przedmiotem było zaspokojenie przez S. S. (1) roszczeń finansowych wnioskodawcy z tytułu wartości należnego mu udziału w spadku po ojcu w zamian za rezygnację przez W. S. z realizacji w przyszłym podziale majątku spadkowego prawa do domagania się spadku w naturze. Umowa ta nie miała natomiast na celu wywołania skutku rzeczowego w postaci przeniesienia prawa własności nieruchomości spadkowej między stronami umowy. Nie była także umową o dział spadku choćby z tej przyczyny, że nie brali w niej udziału pozostali spadkobiercy, jakkolwiek pod treścią oświadczenia wnioskodawcy z dnia 22 kwietnia 1990 roku złożyła podpis E. S. (1). Jak jednak wynika z jej zeznań nie wiedziała ona wcześniej jak rozliczali się synowie oraz, że ona sama nie dokonywała żadnych spłat (k. 49). Z całą pewnością stroną umowy nie był L. S., który z bratem S. S. (1) zawarł własną umowę ustną zobowiązując się do przeniesienia na jego rzecz przysługującego mu udziału we własności spadkowej nieruchomości, a to w zamian za pomoc wyświadczoną mu przez S. S. (1) przy budowie domu (zeznania L. S. k. 172).

W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że treścią umowy zawartej przez wnioskodawcę z uczestnikiem S. S. (1) miało być dokonanie spłaty z części majątku należącego do E. S. (2). W tym zakresie

zeznania wnioskodawcy nie są wiarygodne, ponieważ pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami pozostałych uczestników, którzy byli zgodni co do tego, że chodziło o spłatę z majątku pozostałego w spadku po ojcu stron umowy, tj. po S. S. (1). Ponadto są one również nielogiczne w świetle treści oświadczenia sporządzonego w dniu 22 kwietnia 1990 roku przez wnioskodawcę, z którego wyraźnie wynika, że otrzymał spłatę z należnej mu części. Jediną należną mu częścią była natomiast część przypadająca mu w spadku po ojcu, a nie jakakolwiek część w majątku należącym do matki.

Nie można również przyjąć w świetle treści zgromadzonych dowodów, iżby wnioskodawca nie otrzymał całości należnej mu spłaty przed obecnym działem spadku. W. S. nie przedstawił żadnych dowodów, z których by wynikało, że uiszczone w ratach wpłaty nie zaspokoili całości jego roszczeń z tytułu spłaty z wartości jego udziału spadkowego, jakkolwiek twierdził w toku niniejszego postępowania, że kwoty te stanowiły równowartość kafelków do łazienki oraz pokryły część ceny zakupu używanego samochodu marki (...) (zeznania wnioskodawcy k. 48v-49, 111v, 171). Co innego jednak wynika z treści oświadczenia pisemnego sporządzonego przez wnioskodawcę w dniu 22 kwietnia 1990 roku, gdzie wyraźnie stwierdził, że nie rości praw do posiadłości i że należną mu część otrzymał w gotówce. Niezależnie zatem od tego jak z obecnej perspektywy 24 lat ocenia on wartość pieniądza, trzeba przyjąć, iż w tamtym czasie, który był okresem galopującej inflacji, wnioskodawca uznawał, że dokonane na jego rzecz wpłaty miały taką siłę ekonomiczną, że pokryły wartość należnego mu udziału w spadku.

Fakt dokonania spłaty, o której mowa nie może być obojętny dla wyników niniejszej sprawy. Postępowanie dotyczy bowiem działu spadku po S. S. (1) połączonego z podziałem majątku wspólnego spadkodawcy i jego żony E. oraz ze zniesieniem współwłasności nieruchomości stanowiącej jedyny składnik spadku. Wnioskodawca, zgodnie z powziętą wcześniej decyzją nie domaga się spadku w naturze, wnosi natomiast o spłatę, mimo, iż spłatę otrzymał wiele lat temu.

Zgodnie z art. 1035 k.c. do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Stosownie do treści art. 212 § 1 k.c. jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie istnieje jednak podstawa faktyczna, ani potrzeba wyrównania udziału w spadku, należnego wnioskodawcy, spłatą pieniężną z tego względu, że spłata została już dokonana przez współspadkobiercę w osobie S. S. (1) i przyjęta przez wnioskodawcę. Z tej przyczyny, jak również wobec zgodnie wyrażanej, w toku całego postępowania, woli S. S. (1) i jego następcy prawnego P. S., co do tego, by z uprawnień wynikających z wykonanej umowy o spłatę, skorzystał także P. S., należało uznać, że dział spadku po S. S. (1), podział majątku wspólnego tego spadkodawcy i jego małżonki E. S. (1) oraz zniesienie współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem, winny nastąpić bez spłaty na rzecz wnioskodawcy, który został już zaspokojony.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy, w uwzględnieniu apelacji S. S. (1) i P. S., na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylił jego pkt III, w którym zasądzona została od P. S. na rzecz W. S. spłata.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia przepis art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od ogólnej zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego, wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach tzw. działowych nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie. Wniesienie apelacji od orzeczenia sądu pierwszej instancji przez uczestnika, który kwestionuje sposób podziału nie stwarza sprzeczności jego interesów z interesem uczestnika akceptującego orzeczenie oraz niewnoszącego apelacji i nie uzasadnia zasądzenia kosztów (por. postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88, z dnia 16 września 2011 roku, IV CZ 40/11, LEX nr 1147785, z dnia 15 grudnia 2011 roku, II CZ 120/11, LEX nr 1298073, z dnia 3 lutego 2012 roku, I CZ 133/11, LEX nr 1215253).

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt II postanowienia.